

Rozważania: czwartek 2 tygodnia Wielkiego Postu

Rozważanie na czwartek drugiego tygodnia Wielkiego Postu. Proponowane tematy: nadawanie wartości dobrom ziemskim; mieć współczucie dla tych, którzy nas otaczają; dostrzegać Łazarza u naszych drzwi.

- Nadawanie wartości dobrom ziemskim;
- Mieć współczucie dla tych, którzy nas otaczają;
- Dostrzegać Łazarza u naszych drzwi.

EWANGELIA przedstawia nam przypowieść o bogaczu i ubogim Łazarzu. Pierwszy z nich to człowiek, który żyje w luksusie, myśląc tylko o swoim własnym dobrobycie. Jezus nie mówi nam, że był to człowiek niesprawiedliwy, ale po prostu, że „ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień świetnie się bawił” (Łk 16,19). Żebrak o imieniu Łazarz „u bramy jego pałacu leżał okryty wrzodami”. Wystawnie żyjący jest tak pochłonięty swoim bogactwem, że nie zdaje sobie sprawy z jego istnienia. Łazarz nie otrzymuje żadnej opieki i żywi się jedynie skrawkami, które spadają „ze stołu bogacza” (Łk 16,21). „Próżne były jego myśli i próżne jego zachcianki” - mówi św. Augustyn o bogaczu. Kiedy umarł, tego samego dnia przepadły jego plany”^[1]. Rzeczywiście, Jezus mówi nam, że obaj umierają, ale ich los jest skrajnie różny.

„Panie, zobacz, czy jestem na drodze nieprawej, a skieruj mnie na drogę wieczną” (Ps 139, 23-24) - modlimy się wraz z psalmem. Wiemy, że życie spełnione, życie, w którym pozostajemy zawsze wolni, aby kochać, nie zależy wyłącznie od dóbr ziemskich; nie tam leży nasze bezpieczeństwo i szczęście. Św. Josemaría przypomina nam, że nasze „serce nie zadawała się rzeczami stworzonymi, ale dąży do Stwórcy”^[2]. Wielki Post to dobry czas, żeby „zajrzeć w głąb naszego serca i odkryć, w jakim stopniu rzeczy materialne, z których korzystamy, pomagają realizować misję powierzona nam przez Boga. Łatwiej nam będzie wtedy oderwać się od rzeczy, które temu nie sprzyjają i iść z lekkością dalej, jak Pan Jezus, który nie miał «miejsca, gdzie by głowę mógł położyć» (Łk 9,58). Ubóstwo pomoże nam doceniać rzeczy tego świata, gdyż przypomina, że są one

drogą do zjednoczenia z Bogiem oraz drogą służenia innym”^[3].

PRZEZ CAŁE swoje życie Łazarz nie miał żadnych przywilejów, jakimi cieszył się bogacz. Z opowieści wynika, że jest to człowiek pobożny, który pokłada swoją nadzieję w Bogu i dlatego zostaje przeniesiony przez aniołów do wiecznego mieszkania.

Można by o nim powiedzieć to, o co modlimy się w psalmie:

„Błogosławiony człowiek, który zaufał Panu” (Ps 1). Tym, co wyjaśnia wieczne przeznaczenie jednego i drugiego, tak różnych od siebie, nie jest bogactwo samo w sobie, ale to, co działało się w sercach obu. Bogacz zostaje potępiony nie z powodu tego, co posiada, ale z powodu całkowitego braku miłosierdzia. „Uczcie się być bogatymi i ubogimi - mówi św. Augustyn - zarówno wy, którzy

posiadacie dobra tego świata, jak i wy, którzy nie macie nic. Spotkacie bowiem i żebraka, który jest dumny, i bogatego, który jest pokorny. Bóg sprzeciwia się pysznym, czy są odziani w jedwab, czy w łachmany; ale daje swoją łaskę pokornym, czy mają jakieś dobra doczesne, czy nie. Bóg patrzy do wewnątrz; tam waży, tam bada”^[4].
—

Łazarz nie liczy się dla reszty świata. Z powodu jego nędzy i samotności troszczy się o niego tylko Pan. „Kto jest zapomniany przez wszystkich, nie jest zapomniany przez Boga; kto jest bezwartościowy w oczach ludzi, jest cenny w oczach Pana”^[5].
—

Przypowieść jest dla nas również zaproszeniem do praktykowania cnoty miłosierdzia, zwłaszcza wobec tych, którzy są nam najbliżsi i najbardziej potrzebujący. „Nigdy nie mogą tak bardzo pochłaniać nas nasze sprawy i nasze problemy, że nasze serce stanie się głuche na

wołanie”^[6] innych. „Każdy, bez wyjątku, powinien postrzegać bliźniego jak *siebie samego*, troszcząc się przede wszystkim o własne życie i środki do jego godnego przeżycia, aby nie naśladować bogacza, który zupełnie nie interesował się ubogim Łazarzem”^[7].

„JA, PAN, badam serce i doświadczam nerki, bym mógł każdemu oddać stosownie do jego postępowania, według owoców jego uczynków” (Jr 17,9-10). Po śmierci Bóg będzie nas sądził i „wżył” nas według naszych uczynków. W naszym życiu mamy do wyboru dwie alternatywy: bezpieczną drogę tego, kto ufa Panu, jak Łazarz, lub nieurodzajną drogę tego, kto całą swoją nadzieję pokłada w rzeczach materialnych, tych, nad którymi

może zapanować, jak bogaty żyjący w dostatku.

Św. Josemaría przestrzegał przed tymi, „którzy postrzegają chrześcijaństwo jako zbiór pobożnych praktyk lub uczynków, nie dostrzegając ich związku z sytuacjami codziennego życia, z koniecznością troszczenia się o potrzeby innych oraz starania się o zaradzenie niesprawiedliwościom”^[8]. Miłość do Boga wyraża się w trosce o innych; nie pozostaje jedynie uczuciem, przekłada się koniecznie na konkretną służbę, na rzecz konkretnych ludzi, nawet jeśli oznacza to pozbawienie się dających pozorne bezpieczeństwo dóbr osobistych.

„Miłosierdzie Boga wobec nas jest ściśle związane z naszą postawą wobec bliźnich żyjących w ubóstwie. Jeśli z naszej strony zabraknie okazanego im miłosierdzia, to może

go zabraknąć także ze strony Boga wobec nas”^[9]. Prosimy Maryję o łaskę dostrzegania Łazarzy, stojących u naszych drzwi, błagających o naszą uwagę i troskę.

^[1]Św. Augustyn, *Kazanie 33 A*, 4 o Starym Testamencie.

^[2]Św. Josemaría, *Rozmowy*, 110.

^[3]Prałat Fernando Ocáriz, *Orędzie*, 20-II-2021.

^[4]Św. Augustyn, *O Psalmie 85*.

^[5]Benedykt XVI, *Anioł Pański*, 30-IX-2007.

^[6]Benedykt XVI, *Orędzie na Wielki Post 2012*.

^[7]Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, 27.

^[8]Św. Josemaría, *To Chrystus Przechodzi*, 98.

^[9]Franciszek, *Audiencja*, 18-V-2016.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/meditation/
rozwazania-czwartek-2-tygodnia-
wielkiego-postu/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-czwartek-2-tygodnia-wielkiego-postu/) (13-08-2025)